

Tomasz z Akwinu

"Kwodlibet" = "Quaestiones quodlibetales" II, q. 2, a. 1

Rocznik Tomistyczny 1, 255-258

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kwodlibet (*Quaestiones quodlibetales*, II, q. 2, a. 1)

Tłumaczenie i opracowanie: Michał Zembrzuski

**Utrum Angelus substantialiter
sit compositus ex essentia et
esse?**

**Czy anioł jest substancjalnie
złożony z istoty i istnienia?**¹

Ad primum sic proceditur: videtur quod Angelus substantialiter non componatur ex essentia et esse. Wydaje się, że anioł nie jest substancjalnie złożony z istoty i istnienia, ponieważ:

1. Essentia enim Angeli est ipse Angelus, quia quidditas simplicis est ipsum simplex. Si ergo Angelus componeretur ex essentia et esse, componeretur ex seipso et alio. Hoc autem est inconveniens. Non ergo substantialiter componitur ex essentia et esse.

1. Istota anioła jest samym aniołem, gdyż *quidditas* czegoś prostego jest sama czymś prostym. Jeśli więc aniołowie są złożeni z istoty i istnienia, to składają się z siebie i czegoś innego, a to jest niewłaściwe. Aniołowie zatem nie są substancjalnie złożeni z istoty i istnienia.

2. Praeterea, nullum accidens cadit in substantialem compositionem substantiae. Sed esse Angeli est accidens; proprie enim Deo attribuit Hilarius in libro *De Trinitate*, quod esse non sit accidens ei, sed subsistens veritas. Ergo Angelus non est essentialiter compositus ex essentia et esse.

2. Żadna przypadłość nie podpada pod substancjalne złożenie substancji. Tymczasem istnienie anioła jest przypadłością, gdyż Hilary w księdze *O Trójcy* słusznie wskazuje, że istnienie jedynie w Bogu nie jest przypadłością, lecz jest w Nim samoistnie istniejącą prawdą². Zatem anioł nie jest istotowo złożony z istoty i istnienia.

¹Por. *S.th.*, I, q. 50, a. 2; *Summa contra Gentiles*, II, 52; 54.

²Hilary z Poitiers, *De Trinitate*, VII, 11 (PL 10, 208B). Tomasz kilkakrotnie przywołuje zdanie Hilarego potwierdzające, że w Bogu występuje jedność istoty i istnienia. W *Summa contra Gentiles* przywołany fragment z *De Trinitate* brzmi następująco: „Istnienie nie jest przypadłością Boga, lecz prawdą samoistną, przyczyną trwałą i naturalną własnością Jego natury” (*Summa contra Gentiles. Prawda wiary chrześcijańskiej*, I, 23, t. 1, tłum. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2003, s. 79; zob. *S.th.*, I, q. 3, a. 4, *sed contra*). Warto podkreślić, że autorytet Hilarego poza zagadnieniami trynitarnymi związany jest z wykładanymi przez Akwinatę koncepcjami prawdy w *De veritate*. Hilary, akcentując ontologiczne rozumienie prawdy, wskazuje jej definicję uwzględniającą skutek będący jej następstwem: „prawdą jest to, co ujawnia i odsłania istnienie” (*De veritate*, q. 1, a. 1, co.).

Sed contra, est quod dicitur in commento libri *De causis*, quod *intelligentia quam dicimus Angelum, habet essentiam et esse.*

Lecz przeciw jest to, co mówi się w komentarzu do *Księgi o przyczynach*, że inteligencja, którą nazywamy aniołem, posiada istotę i istnienie³.

Respondeo. Dicendum, quod dupliciter aliquid de aliquo praedicatur: uno modo essentialiter, alio modo per participationem. Lux enim praedicatur de corpore illuminato participative; sed si esset aliqua lux separata, praedicaretur de ea essentialiter. Secundum ergo hoc dicendum est, quod ens praedicatur de solo Deo essentialiter, eo quod esse divinum est esse subsistens et absolutum; de qualibet autem creatura praedicatur per participationem: nulla enim creatura est suum esse, sed est habens esse. Sic et Deus dicitur bonus essentialiter, quia est ipsa bonitas; creaturae autem dicuntur bonae per participationem, quia habent bonitatem: unumquodque enim, in quantum est, bonum est, secundum illud Augustini in *I De doctrina Christiana*, quod in quantum sumus, boni sumus. Quandocumque autem aliquid praedicatur de altero per participationem, oportet ibi aliquid esse praeter id quod participatur. Et ideo in qualibet creatura est aliud ipsa creatura quae habet esse, et ipsum esse eius; et hoc est quod Boetius dicit in libro *De hebdomadibus*, quod in omni eo quod est citra primum, aliud est esse et

Odpowiedź. Należy powiedzieć, że dwojako coś może być orzekane o innym: po pierwsze, istotowo, a po drugie, przez uczestnictwo. Światło orzeka się o ciele oświeconym przez uczestniczenie, chociaż gdyby znalazło się jakieś światło oddzielne, to można o nim orzekać istotowo. Zgodnie z tym należy powiedzieć, że o samym Bogu „być” jest orzekany istotowo, gdyż to, co jest istnieniem Boga, jest istnieniem samoistnym i absolutnym. Z kolei o jakimkolwiek innym stworzeniu być orzekany jest przez uczestniczenie, gdyż żadne stworzenie nie jest swoim istnieniem, lecz posiada istnienie. Podobnie Bóg jest nazywany dobrem istotowo, ponieważ jest samą dobrocią, stworzenia zaś nazywane są dobrymi przez uczestniczenie, ponieważ posiadają dobroć. Jeżeli cokolwiek istnieje, to jest dobre, zgodnie ze słowami Augustyna z *I księgi O nauce chrześcijańskiej*: „o ile jesteśmy, o tyle jesteśmy dobrzy”⁴. Nawet jeśli coś jest orzekane o czymś innym przez uczestniczenie, to powinno w nim być coś ponad to, w czym uczestniczy. I dlatego w każdym stworzeniu czymś innym

³Takiego sformułowania nie ma w tekście komentarza Tomasza z Akwinu do *Liber de causis*. Jako argument *sed contra* pojawia się twierdzenie podkreślające występowanie złożenia w inteligencjach (aniołach): „intelligentia habet *yliatim*, quoniam est esse et forma”. Akwinata komentuje to następująco: „Podobnie też stwierdza się dalej o bytowaniu, wykazując że przyczyna pierwsza posiada bytowanie w wyższy sposób niż wszystkie inne [byty], gdyż inteligencja posiada *yliatim* [tj. złożenie], to znaczy coś materialnego lub przynajmniej zachowującego się jak coś materialnego. [Słowo] *yliatim* pochodzi bowiem od *yle*, co oznacza materię. A w jaki sposób zachodzi, wyklada dodając: ponieważ jest bytowaniem i formą. Istotą i substancją samej inteligencji jest pewna forma trwale istniejąca. Ale ponieważ ona sama nie jest swoim bytowaniem, lecz jest trwale istniejąca w bytowaniu, w którym coś uczestniczy, to sama forma trwale istniejąca [jaka jest inteligencja] jest odniesiona do bytowania, w którym coś uczestniczy, tak jak możliwość do aktu lub materia do formy” (*Komentarz do „Księgi o przyczynach”*, 9, tłum. A. Roslan, Warszawa 2010, s. 86-87). W tłumaczeniu zostało użyte określenie „bytowanie”, które oddaje łacińskie *esse*, pochodzące jednak z tradycji neoplatonńskiej, w której nie zostało uszczegółowione rozumienie *esse* jako aktu bytu. Jednocześnie użycie tego sformułowania w *sed contra* wskazuje na drogę wiodącą do tego charakterystycznego dla Tomasza pierwszego aktu bytu.

⁴Augustyn, *De doctrina christiana*, I, c. 32 (PL 34, 32): „Sed neque sic utitur ut nos; nam nos res quibus utimur ad id referimus ut Dei bonitate perfruamur; Deus vero ad suam bonitatem usum nostrum refert. Quia enim bonus est, sumus; et in quantum sumus, boni sumus. Porro autem quia etiam iustus est, non impune mali sumus; et in quantum mali sumus, in tantum etiam minus sumus”. („Nie korzysta też jak my; bo my rzeczy, z których korzystamy, tak używamy, byśmy zażywali dobroci Boga; Bóg zaś posługiwanie się nami odnosi do własnej dobroci. Ponieważ jest dobry, my istniejemy, i o ile jesteśmy, jesteśmy dobrzy. Ponieważ On jest sprawiedliwy, my nie bezkarnie jesteśmy złymi, a o ile złymi, o tyle mniej istniejącymi” – zob. Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1979, s. 35).

quod est. Sed sciendum est, quod aliquid participatur dupliciter. Uno modo quasi existens de substantia participantis, sicut genus participatur a specie. Hoc autem modo esse non participatur a creatura. Id enim est de substantia rei quod cadit in eius definitione. Ens autem non ponitur in definitione creaturae, quia nec est genus nec differentia. Unde participatur sicut aliquid non existens de essentia rei; et ideo alia quaestio est an est et quid est. Unde, cum omne quod est praeter essentiam rei, dicatur accidens; esse quod pertinet ad quaestionem an est, est accidens. Et ideo Commentator dicit in *V Metaphysicorum*, quod ista propositio, Socrates est, est de accidentaliter praedicato, secundum quod importat entitatem rei, vel veritatem propositionis. Sed verum est quod hoc nomen ens, secundum quod importat rem cui competit huiusmodi esse, sic significat essentiam rei, et dividitur per decem genera; non tamen univoce, quia non eodem ratione competit omnibus esse; sed substantiae quidem per se, aliis autem aliter. Si ergo in Angelo est compositio sicut ex essentia et esse, non tamen est compositio sicut ex partibus substantiae, sed sicut ex substantia et eo quod adhaeret substantiae.

jest samo stworzenie, które posiada bytowanie i samo jego istnienie. I w takim rozumieniu Boecjusz mówi w *Księdze o hebdomadach*, że „we wszystkim, co jest poza pierwszym, czymś innym jest istnienie i to czym jest”⁵. Jednak należy wiedzieć, że dwojako coś może uczestniczyć w czymś innym. Najpierw jakby istniejąc z substancji, w której uczestniczy, tak jak w rodzaju uczestniczy gatunek. W ten jednak sposób istnienie nie jest czymś, w czym uczestniczą byty stworzone. To bowiem jest z substancji rzeczy, co pozostaje w jego definicji. Byt zaś nie zawiera się w definicji stworzeń, ponieważ nie jest rodzajem ani różnicą gatunkową. Z tego względu w nim uczestniczy, tak jak coś nie pochodzącego (nie istniejącego) z istoty rzeczy⁶. I z tego powodu innym jest pytanie: „czy jest?” i „czym jest?”. Dlatego też wszystko, co jest poza istotą rzeczy, nazywane jest przypadłością, a istnienie należąc do pytania: „czy jest?”, jest przypadłością. Z tego też względu Komentator mówi w *V księdze Metafizyki*, że to zdanie: „Sokrates jest” dotyczy orzecznika przypadłościowego, zgodnie z którym wprowadza się istnienie rzeczy lub prawdę zdania⁷. Jednak prawda jest tym samym, co nazwa „byt”, przez którą wprowadza się realność, która przysługuje temu rodzajowi istnienia, a także którą oznacza się istotę rzeczy i dzieli się na dziesięć rodzajów (kategorii)⁸. Nazwa byt nie wnosi tego jednoznacznie, po-

⁵Przywołany przez Tomasza fragment nie pochodzi z *De hebdomadibus*, lecz jest parafrazą z *De Trinitate* Boecjusza. W *De hebdomadibus* twierdzenie VII brzmi następująco: „Każdą prostą rzecz ma jako coś jednego swoje bycie oraz to, czym jest”, zaś twierdzenie VIII: „W każdej rzeczy złożonej czym innym jest bycie, czym innym to, czym sama rzecz jest” (zob. Boecjusz, *W jaki sposób substancje mogą być dobre w tym, że są dobrami substancjalnymi?*, w: tenże, *Traktaty teologiczne*, tłum. A. Kijewska, R. Bielak, Kęty 2007, s. 85).

⁶Tutaj pojawia się drugi rodzaj partycypacji, w którym uczestnictwo nie wynika z istoty, w której miałyby się ono dokonywać. Dotyczy to szczególnie partycypacji w istnieniu realnym.

⁷Averroes, *In Metaphysicorum lib. V*, fol. 117 r., c-d, w: Aristotelis, *Opera cum Averrois Cordubensis variis in eosdem commentariis*, t. 8, Venetiis 1562: „Et intendebat per hoc notificare, quod nomen denominativum non significat in propositione, cuius subiectum est substantia, et cuius praedicamentum est denominativum, v.g. Socrates est albus substantiam et accidens, aut substantiam, in qua est accidens. Sicut existimavit Avicenna, qui cum vidit, quod haec dictio albus significat aliquid, in quo est albedo, quod primo significat subiectum, et secundo accidens. Sed est econverso, primo significat accidens, secundo subiectum, accidens enim innatum est existere in subiecto. [...] Et cum dicit, quod hoc nomen ens dicitur de decem praedicamentis, dixit: et ens significat essentiam, et hoc nomen ens significat illud, quod significat illud, quod significat dicere aliquid esse verum”. Por. Arystoteles, *Metafizyka*, V, 7 (1017a), tłum. K. Leśniak, Warszawa 2009, s. 100.

⁸Zob. *De veritate*, q. 1, a. 1, co.: „Lecz do bytu nie można dodać czegoś jako zewnętrznej natury – tak jak różnicę dodaje się do rodzaju lub przypadłość do podmiotu, ponieważ każda natura z istoty jest bytem; stąd także Filozof w III księdze *Metafizyki* dowodzi, że byt nie może być rodzajem. Dodaje się zaś coś do bytu o tyle, o ile wyraża to jego sposób, który nie jest wyrażony przez samą nazwę byt” (zob. Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe. O prawdziwie*, tłum. A. Białek, Lublin 2001, s. 22).

nieważ tej samej formie nie przysługuje istnienie wszystkiego, lecz niektórym substancjom przysługuje istnienie przez siebie, innym zaś istnienie czegoś innego. Jeśli więc w aniele jest złożenie takie, jak z istoty i istnienia, to jednak nie jest ono jak złożenie z części substancji, lecz jak z substancji i tego, co przynależy do substancji⁹.

I. Ad primum ergo dicendum, quod aliquando ex his quae simul iunguntur, relinquitur aliqua res tertia, sicuti ex anima et corpore constituitur humanitas, quae est homo, unde homo componitur ex anima et corpore. Aliquando autem ex his quae simul iunguntur, non resultat res tertia, sed resultat quaedam ratio composita, sicut ratio hominis albi resolvitur in rationem hominis et in rationem albi; et in talibus aliquid componitur ex seipso et alio, sicut album componitur ex eo quod est album et ex albedine.

2. Ad secundum dicendum, quod esse est accidens, non quasi per accidens se habens, sed quasi actualitas cuiuslibet substantiae; unde ipse Deus, qui est sua actualitas, est suum esse.

I. Odpowiadając na pierwszy argument należy powiedzieć, że niekiedy z tych, które zespalają się ze sobą od razu, powstaje jakaś rzecz trzecia, na przykład z duszy i ciała powstaje natura ludzka, którą jest człowiek i właśnie dlatego człowiek jest złożony z duszy i ciała. Niekiedy z tych, które od razu zespalają się ze sobą, nie powstaje rzecz trzecia, lecz pozostaje pewna forma połączona, tak jak forma człowieka białego rozdziela się na formę człowieka i formę bieli. I w taki sposób coś jest złożone z siebie samego i czegoś innego, na przykład biały kolor jest złożony z tego, co jest białe i z bieli.

2. Po drugie należy powiedzieć, że istnienie jest przypadłością nie jako mające się przypadłościowo, lecz jako aktualność (urzeczywistnienie) jakiegokolwiek substancji. Dlatego też sam Bóg, który jest swoją aktualnością, jest swoim istnieniem.

⁹Por. *Summa contra Gentiles*, II, 51, s. 395: „Substancja każdej rzeczy należy do niej sama przez się, a nie przez coś drugiego; stąd bycie jasnym rzeczywiście nie należy do substancji powietrza, gdyż staje się to jej własnością przez coś drugiego. Lecz istnienie każdej rzeczy stworzonej jest jej własnością przez coś drugiego, inaczej nie miałyby przyczyny. W żadnej więc substancji stworzonej jej istnienie nie jest jej substancją”.